Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesiecznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach. ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 33 Katowice, niedziela 9-go lutego 1930. Rok 29

Obrady budżetowe w Sejmie.

Warszawa. W piątek przystąpił sejm do dalszej rozprawy nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Oświaty.

Budżet oświaty.

Zabrał głos poseł Utta (kl. niem.), który zapowiada ponowienie wniosków odrzuconych przez komisję i oświadcza, że od jasnej odpowiedzi ministra uzależnia swoje stanowisko wobec rządu

Poseł Uljan (Ch. D.) oświadcza, że oparcie wychowania narodowego o wpływ Kościoła katolickiego nie wyklucza tolerancji dla mniejszości. Ale uznania tego możemy oczekiwać tylko od ludzi, którzy są szczerymi wyznawcami światopogladu katolickiego.

Posłanka Balicka (kl. nar.) występuje przeciwko przenoszeniu nauczycieli ze względów politycznych. Dopatruje się osłabienia żywiołu polskiego na Kresach i apeluje do Ministra, aby wniknął w tę sprawę.

Po dalszych przemówieniach zabrał głos minister Czerwiński. Omówił on przedewszystkiem zagadnienie katolickie. Minister oświadczył, że nabiera coraz większej pewności, że w tej kampanji przeciwko ministerstwu i niemu chodzi nietylko o interesy religji i Kościoła, ale o względy polityczne. Stwierdzam — mówił minister — że nie wydałem ani jednego zarządzenia, któreby w najmniejszym stopniu osłabiło stan posiadania lub też wpływ Kościoła katolickiego w kwestjach wyznaniowych i szkolnych.

Nawiązując do pogłosek, że ministerstwo popiera sekciarstwo i do wszczynanych alarmów na tle strajku szkolnego, minister uważa, że odkąd objął swe stanowisko, nie zaszedł ani jeden wypadek, któryby mógł zaniepokoić rodziców. Alarmuje się opinię katolicka, że minister oświaty mianuje Żydów do seminarjów nauczycielskich. Od czasu powstania Polski pewna liczba Żydów pracuje w szkołach średnich jako nauczyciele i nowych nominacyj nie było, choć nie uważałbym się za winnego, gdybym to zrobił, gdyż minister oświaty jest w Polsce dla wszystkich obywateli.

Wspominając o wczorajszem przemówieniu posła Czetwertyńskiego, który wyraził niezadowolenie, że minister zasiada już w drugim z rzędu gabinecie, minister oświadczył, że, jeżeli mimo to podjął się ciągnąć ten trud dalej, to nie tylko dla tego, że wysoko sobie ceni wolę, którą mu ten mandat powierzyła, lecz i dlatego, że są dziś pewne prace i ważne cele do spełnienia na terenie szkolnictwa, a jednym z tych celów jest, aby wychowanie w Polsce wyzwoliło sie z pod wpływu tego obozu politycznego, który pos. Czetwertyński reprezentuje.

Minister przemówienie swe kończy oświadczeniem: Konstytucja orzeka, że w zakładach, gdzie kształci sie młodzież poniżej lat 18, nauka religji jest obowiązkowa. Staję na gruncie prawa i wyciągam wniosek, że w szkole i oddziaływaniu szkoły na młodzież nie powinno być niczego, coby tym zasadom przeczyło: żebyśmy nie wychowywali młodzieży w duchowej anarchji. To jest moje stanowisko w tych sprawach ogólnych.

Jeżeli to, co powiedziałem, panom nie wystarczy, proszę wyciągnąć z tego konsekwencje konstytucyjne i odejdę, nie mając do was osobistego żalu. Ale pozwolicie na jedną prośbę: Jeżeli wam wciskają argumenty przeciwko mnie, pilnie uważajcie, czy wbrew waszej woli i władzy zamiast twardych kamieni, nie wciskają wam w ręce grudeł, cuchnących błotem. Kamieni się nie boję, ale błoto jest istotnie przykre.

Nowi wicemarszałkowie.

Po przemówieniu ministra dokonano wyboru dwóch wicemarszałków i sekretarza. Na wicemarszałków głosowało 175 posłów. Ważnych kartek oddano 164. Otrzymali poseł Róg 151 gł., poseł Żuławski 142 gł., poseł Sypuła 8 gł., poseł Walnickij 7 gł. Wybrano posłów Roga i Żuławskiego. Poseł Róg wybór przyjął, poseł Żuławski bawi w Genewie i oświadczenie co do przyjęcia złoży później. Na sekretarza wybrano posła Chadaja

Polityka zagraniczna Polski.

Następnie przystąpiono do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych.

Referent poseł Czapiński (P. P. S.) zaznacza, że dochody preliminowane są w wysokości milj. zł. Suma ta mogłaby się wydawać za niska, lecz ponieważ obecnie ma być prowadzona polityka zniżenia ceny paszportów i wizy, referent pozycji tej nie kwestjonuje. Przypomina natomiast uwagę N. I. K., że placówki nieregularnie wpłacają dochody do centrali.

Rozchody preliminowane są w wysokości 56 milj. Jest to stosunkowo jeden z największych budżetów M. S. Z. na świecie. Fundusze specjalne preliminowane w wysokości 12 milj. zł. składają się z funduszów dyspozycyjnego i propagandowego. Fundusz dyspozycyjny stanowi 12% budżetu M. S. Z., co zdaniem referenta jest bardzo dużo. We wniosku o zmniejszenie tego funduszu, który referent postawił na komisji, a który komisja przyjęła, nie chodzi o politykę personalną względem ministra, lecz o to, że gospodarka funduszem dyspozycyjnym w Polsce jest zła, i dlatego zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego i propagandowego jest wskazane.

Referent uważa za konieczne ustalenie kontroli nad gospodarką funduszami dyspozycyjnymi.

Następnie referent podaje do wiadomości Sejmu, że minister Zaleski na jego zapytanie oświadczył, że z funduszów tych żadna kwota nie idzie na prace sanacyjne.

W sprawie propagandy zagranicznej referent porusza żądanie, aby nie było w tej dziedzinie osób, specjalnie forytowanych, aby to była propaganda państwowa że charakter treści naszej propagandy nie we wszystkiem odpowiada naszym wielkim wymaganiom. Kontrola parlamentu nad polską polityką zagraniczną w ostatnich latach, a w szczególności w ostatnim roku, była zdaniem referenta niedostateczna.

Dalej referent oświadcza, że za kilka tygodni państwo czechosłowackie obchodzić będzie 80-lecie urodzin swego prezydenta Masaryka. Nie wątpię — mówił referent — że naród polski weźmie udział w tem radosnem święcie czechosłowackiego narodu. Słowa referenta zostały przyjęte oklaskami.

Nawiązując następnie do zawarcia umowy likwidacyjnej mowca oświadcza, że stosunek Polski do Niemiec wchodzi w nową fazę. Umowa ta wraz z umową handlową stwarzają nową sytuację i Polska powinna uczynić wszystko, co należy, aby w obrebie istniejących możliwości zbliżyć politykę swą do Niemiec. Polskie Stronnictwo Socjalistyczne liczy też na współdziałanie stronnictw i grup pacyfistycznych po stronie Niemiec. Dalej mówca zaznacza, że zasady, wyłuszczone przez ministra Zaleskiego w komisji spraw zagranicznych, zasady pokoju, arbitrażu, rozbrojenia, a zwłaszcza pokojowego współżycia z Niemcami znajdują pełne zrozumienie stronnictwa mówcy.

Wkończu mówca porusza sprawę ratyfikacji umów handlowych, domagając się przedkładania ich Sejmowi przed wprowadzeniem w życie postanowień tych umów.

Poseł Radziwiłł imieniem B. B. oświadcza sie za przywróceniem funduszów, skreślonych w budżecie Ministerstwa przez komisję budżetową z tem zastrzeżeniem, że gdyby minister uważał, iż z pewnych sum może zrezygnować, to i B. B. do tego się zastosuje. Mówiąc o funduszu dyspozycyjnym należy zauważyć, że około 30% wszystkich Polaków przebywa zagranicą. Nasze M. S. Z. musi o nich dbać.

Omawiając stosunek N. I. K. do budżetu i rachunków M. S. Z. mówca przytacza fakt, że w sprawozdaniu N. I. K. mówi się o szeregu nadużyć i kradzieży w M. S. Z., ale zapomina się powiedzieć, kiedy je popełniono. Otóż wszystkie te wypadki z wyjątkiem jednego odnoszą się do czasów z przed roku 1926.

Umożliwienie dobrych stosunków sąsiedzkich z Niemcami — zdaniem mówcy — jest i będzie ważnem zadaniem naszej polityki zagranicznej. Rząd prowadzi politykę słuszną i szczęśliwą. W układzie handlowym z Niemcami zostały zrobione w stosunku do Niemiec ofiary nawet ciężkie i żywić należy nadzieję, że będą za takie uznane i w Niemczech i że znajdą też po stronie niemieckiej swój odpowiednik. W przekonaniu, że mówca jest wyrazicielem wielkiej liczby Polaków, Polska stwierdza, że zasadniczo mylne jest mniemanie społeczeństwa francuskiego, jakoby polityka polska mogła kiedykolwiek przeszkodzić unormowaniu się stosunków między Francją a Niemcami. Zbliżenie francusko - niemieckie nie może czemkolwiek zagrażać sojuszowi naszemu z Francją (Dokończenie na 7 str.)

Sprawy egipskie.

Wybrany w drugiej połowie grudnia r. ub. parlament egipski został uroczyście otwarty w dniu 11 stycznia przez króla Fuada I. Równocześnie wobec zgromadzenia obu izb była odczytana mowa tronowa, będąca bardzo szczegółowem expose rządu Mustafy Nahas paszy.

Mowa ta, oczekiwana w całym Egipcie z wielkiem napięciem, zasługuje na szczególną uwagę z tego powodu, że przemawia w niej rząd „wafdu", rząd stronnictwa większości, które od czerwca 1928 r. było usunięte od steru przez dyktature Mohamed-Mahmuda. Stanowczą swa polityką jednak zdołało jesienią u. r. rządy te obalić, przywracając system rządzenia konstytucyjny. Z walki tej zaś wyszło wzmocnione tak moralnie jak i liczebnie, i do obecnego parlamentu wprowadziło 90 proc. swoich ludzi.

W mowie tronowej z d. 11 stycznia można rozróżnić trzy cześci, z których każda obejmuje osobny rozdział spraw.

Część pierwsza, możnaby rzec „ustrojowa", stwierdza, iż konstytucja egipska nietylko zostanie uszanowana, ale że celem zabezpieczenia jej nietykalności na przyszłość będą wydane ustawy, które zagwarantują konstytucji „nieprzerwany żywot i ciągły rozwój". Odpowiednie projekty ustaw mają być wniesione w najbliższym czasie.

Nietrudno odgadnać, dlaczego sprawa ta znalazła się na pierwszem miejscu jako kamień węgielny programu zaglulistów. Przedewszystkiem, jest to niejako uroczyste potępienie niedawnej dyktatury. Powtóre, nauczony doświadczeniem, chce się „wafd" zabezpieczyć raz na zawsze przeciwko takim niespodziankom, jakie miały miejsce 25 czerwca 1928 r., kiedy rząd Nahas paszy został usunięty, konstytucja zawieszona, parlament składający się w olbrzymiej większości z zaglulistów rozwiązany, a gmach parlamentu opieczętowany.

Równocześnie zapowiada mowa tronowa, iż — celem likwidacji tej niedawnej przeszłości — zostanie „usunięte to, co zatrute i uzupełnione to, co było uszczuplone". Oznacza to zapowiedź rekonstrukcji i zmian, przedewszystkiem pod względem personalnym.

Na drugiem miejscu mowy tronowej znajduje się obszerny plan prac i reform, majacych na celu stopniowe dźwignięcie kraju przedewszystkiem pod względem gospodarczym. Program ten obejmuje kwestje finansowe, zagadnienia rolnicze, roboty publiczne, handel, przemysł i oświatę.

W trzeciej części wreszcie mówi expose o projekcie ugody z W. Brytanją. Wbrew przypuszczeniom, iż rząd sprecyzuje swój pogląd na tę sprawę, — mowa tronowa nie wykracza poza oświadczenie o szczerej chęci dojścia z rządem brytyjskim do „trwałego i zaszczytnego dla obu krajów układu". Zawiera natomiast zapowiedź przedłożenia parlamentowi w najbliższym terminie an-

gielskich propozycji i warunków rozstrzygnięcia kwestji egipskiej. O ile parlament uzna, iż projekt angielski może służyć za podstawę do ostatecznych rokowań, rząd przystąpi niezwłocznie do ich przeprowadzenia.

Ostatnie słowo więc należy do reprezentacji narodowej. Wszyscy, a sfery angielskie przedewszystkiem, czekają teraz, co na propozycje Hendersona odpowie parlament egipski. Jak wiadomo, „wafd“ zachował w tej sprawie od początku jak najściślejsze milczenie, obiecując wyjaśnić swe stanowisko „pod kopułą parlamentu“. Ma się to stać w najbliższych dniach.

Przegląd polityczny

Skandaliczne echa wystawy poznańskiej.

Na ostatniem posiedzeniu poznańskiej rady miejskiej, stwierdzono, że budowa hotelu „Polonia“, wzniesionego na P. W. K. przekroczyła preliminowany kosztorys o przeszło 1.400.000 zł. W wyniku dyskusji postanowiono nie aprobować wydanej bez uzasadnienia kwoty 620.000 zł. W dyskusj nad tą sprawą radny Nosowicz wystąpił z rewelacjami na temat stosunków, jakie panowały w gospodarce P. W. K.. Rewelacje, wedle zapowiedzi, mówca powtórzy na przyszłem posiedzeniu rady miejskiej, popierając je dokumentami.

Los emigrantów polskich we Francji.

Parlament francuski rozpatrywał kwestję wychodźtwa polskiego do Francji. Referent sprawy stwierdził konieczność uregulowania sytuacji prawnej emigrantów polskich, podkreślając równocześnie, iż duży przyrost naturalny w Polsce daje możliwość zasilania francuskiego rolnictwa nowemi siłami.

Parlament francuski po rozpatrzeniu sprawy polecił opracowanie w najkrótszym czasie odpowiedniej ustawy, dotyczącej stanu prawnego emigrantów polskich we Francji.

Francuzi o mowie ministra Zaleskiego.

Dzienniki francuskie omawiają w dalszym ciągu mowę ministra Zaleskiego, wygłoszonej na komisji spraw zagranicznych. Zdaniem dzienników zasługuje ona na specjalną uwagę, gdyż potwierdza, iż gabinet premiera Bartla będzie ściśle trzymał się polityki, którą uprawiały poprzednie ministerstwa i która odpowiada głębokim aspiracjom narodu, jak również i wszystkiemu, czego wymaga bezpieczeństwo państwa polskiego.

Opinja publiczna Francji, zaznacza „Temps“ oceniła należycie ex[illegible] polskiego ministra spraw zagranicznych. Widzi ona w niem potwierdzenie tego, że w Warszawie rozumieją należycie politykę Francji, która jest polityką pokoju i solidarności Europy, oraz zdają sobie doskonale sprawę z tego, że polityka ta nie może niczem dotknąć ścisłej współpracy dwóch mocarstw, których bezpieczeństwo obchodzi w równym stopniu ogólny pokój Europy.

Prasa niemiecka o umowie warszawskiej.

Prasa niemiecka w obszernych artykułach omawia umowę warszawską.

„Kreuz-Ztg.“ dziwi się, że rząd nagle zdecydował się uznać łączność między umową warszawską, a planem Younga. Jest to — oświadcza dziennik — sprzeczne z dotychczasowem stanowiskiem rządu w tej sprawie.

„Według „Acht Uhr Abendblatt“ wykluczonem jest, ażeby inne mocarstwa zgodziły się na ratyfikowanie planu Younga, gdyby parlament odrzucił umowę warszawską. Pod tym względem rząd Rzeszy niema żadnych złudzeń i dlatego uzależnia pozostanie na swem stanowisku od przyjęcia umowy warszawskiej, zupełnie w tej samej mierze, jak od przyjęcia planu Younga.

Demokratyczny „Börsen Kurrier“ pisze: Dzięki temu, iż wszystkie umowy likwidacyjne wiążą się w jedną całość przez wspólne pochodzenie z zaleceń planu Younga, umowa warszawska zyskuje jeszcze specjalną gwarancję.

Hugenbergowski „Lokal Anzeiger“ wskazuje, że widocznie rząd niemiecki, opierając się na dotychczasowych swoich doświadczeniach ze stronnictwami koalicyjnemi, nie bez powodu oczekiwać może, iż uda mu się bez specjalnych trudności przeforsować swoje stanowisko.

„Berliner Tageblatt“ oświadcza: Polityka nieufności w stosunku do Polski odbiłaby się na własnem ciele Rzeszy niemieckiej, ponieważ Polska, dopiero dzięki umowom z Niemcami zawartym, związana zostanie postanowieniemi prawa międzynarodowego i i zmuszona do dotrzymania zawartych umów. Rząd Rzeszy uważa umowę likwidacyjną z Polską za dalszy ciąg konsekwentnej polityki wschodniej Niemiec, zapoczątkowanej już w latach 1926 i 1927 przez gabinet Marksa, Keudella, Hergta.

O zmiane stosunków polsko-niemieckich.

Na łamach „Börsen-Kuriera“ zamieszcza jeden z czołowych polityków niemieckiej partji ludowej, b. współpracownik zmarłego min. Stresemanna, poseł do parlamentu Rheinbaben, artykuł o umowie warszawskiej, w którym dochodzi do wniosku, że ze stanowiska ogólno-politycznego można ocenić tę umowę dopiero wówczas, gdy się przyzna, iż również ze sąsiadem polskim muszą Niemcy dójść do jakiegoś znormalizowania stosunków po 11 latach od zawarcia traktatu pokojowego.

Pozatem pamiętać należy, pisze pos. Rheinbaben, że również w historji zagadnienie polskie było zawsze dla Niemiec, czy też dla Prus zagadnieniem polityki europejskiej, że więc jednostronne protesty niemieckie przeciwko stanowisku Polski wobec Niemców nie wiele mogą pomóc.

Również w Niemczech musi się zrozumieć, że poprawa przyszłych stosunków polsko-niemieckich winna się oprzeć na nowej podstawie. Czynniki odpowiedzialne za kierownictwo niemieckiej polityki są przekonane, że umowa warszawska będzie służyć temu celowi.

Polityczny pancernik.

W związku z naradami budżetowemi gabinetu Rzeszy, prasa niemiecka ogłasza szereg informacyj o trudnościach, na jakie napotykać ma uzgodnienie stanowiska rządu przy opracowaniu preliminarza budżetowego.

Według tych informacyj jedną z głównych kwestyj spornych ma być sprawa wstawienia do budżetu pierwszej raty na budowę drugiego pancernika „B“. Po tym względem stanowiska członków gabinetu mają być zasadniczo rozbieżne. Rząd stara się wszelkimi sposobami ominąć niebezpieczeństwo konfliktu we własnych szeregach. Jako wyjście z sytuacji wymieniają projekt, ażeby narazie wstawiono do preliminarza budżetowego nominalną i nieznaczną kwotę — 100 tys. mk. — jednocześnie zaś przeprowadzono w budżecie Reichswehry i marynarki większe oszczędności w wydatkach. Rząd stoi na stanowisku, że sprawa raty na pancernik ma charakter sprawy politycznej, nie zaś budżetowej i dlatego pozostawić ją należy rozstrzygnięciu przywódców stronnictw parlamentarnych.

Nowy prezydent Meksyku.

Nowy prezydent Meksyku Ortiz Rubio objął urzędowanie. Rubio wybrany został w listopadzie ub. r. na miejsce prowizorycznego prezydenta Portes Gila, który został powołany na to stanowisko po zamordowaniu prezydenta Obregona w r. 1928. Należy zaznaczyć, iż na życie nowego prezydenta Rubio usiłowano już dokonać zamachu. Rubio był poprzednio posłem meksykańskim w Berlinie, a ostatnio przebywał w Stanach Zjednoczonych.

Branka litewska.

44) —o— (Ciąg dalszy).

— Hm, wiem... — przyznał zakonnik wzdychając, bo zdało mu się, że trzeba pożegnać chwilowo obudzone nadzieje.

— I wiesz może także, że Wajdeloci nasi, cały stan kapłański, z Krewe Krewojtą wielkim kapłanem naszym na czele, starają się rozżarzać to wrogie dla mnie usposobienie mego ludu, a to przez niechęć do religji chrześcijańskiej, którą ma przyjąć litewska księżniczka, i przez gorące przywiązanie do starych naszych bogów litewskich, które ja w przekonaniu kapłanów znieważam, poświęcając ją chrześcijańskiemu Bogu?

— Hm... ależ kapłani wiedzieć nie będą, jeżeli mam nauczać księżniczkę w tajemnicy — zauważył ksiądz, powtarzając to, co już po kilka razy powiedział poprzednio tegoż wieczora.

— Zastanów się — odparł kunigas — że to nie dosyć, bo przecież ty jej teraz nie uczysz i powiedziałem wam stanowczo, że dopiero za granicami Litwy będziecie w księżniczce litewskiej królową swą nauczali jej przyszłej wiary, a mimo to kapłani moi oburzają się i burzą lud, grożąc gniewem bogów, posuchą, głodem, chorobą, za ich zniewagę.

— Cóż tedy obmyśliłeś, wielki książę? — westchnął zakonnik.

— Obmyśliłem — szepnął Litwin, zniżając głos do szeptu — że zatkam usta i piaskiem zasypię oczy Wajdelotom, jeżeli księżniczka, ucząc się chrześcijańskiej wiary po cichu wieczorem, będzie za to w dzień jawnie i głośno składała ofiary starym bogom!

— Nigdy! to być nie może! — zawołał zrywając się ksiądz oburzony.

— A to czemu? — szczerze zdziwiony spytał kunigas, który pewien był, że zakonnik zachwyci się mądrym pomysłem.

— Wiara święta nie ścierpi takiej zniewagi, takiej dwulicowości! — wołał prostoduszny a gorący chrześcijanin.

— Ależ to tylko pozory... — ze wzgardliwym prawie półuśmiechem tłumaczył dyplomata pogański.

— Nie, nie, nie może to być! — stanowczo powtórzył szczerze pobożny, wzruszony wielce tą rozmową ksiądz i podnosząc w górę oczy błyszczące, dodał z uniesieniem: — Bóg widzi, że upierając się przy tym warunku, miałem przedewszystkiem na uwadze przyszłe szczęście domowe mego monarchy i jego żony, gdyż przekonany jestem, że królowie przykładem być winni poddanym. Chciałem więc oświecić w wierze księżniczkę zawczasu, zanimby ujrzał ją królewicz, gdyż wiara nasza ma to do siebie, że przygotowuje i uczy ludzi, nietylko dla przyszłego żywota, ale jednocześnie i dla teraźniejszej, krótkiej na tym świecie pielgrzymki, a córka twoja, książę, choć jest piękna, dobra, zacną i rozumna, przecież jako poganka różni się w wyobrażeniach i pojęciach od dziewic chrześcijańskich. Może też w pierwszych zaraz chwilach najniewinniej i mimowoli zrazić do siebie małżonka. Tego to ja chciałem uniknąć, oświecając ją w prawdach wiary... niestety! napróżno chciałem.

Zakonnik zasmucony powstał.

— Czekaj, księże — rzekł kunigas, uważnie wpatrując się w zakonnika tak, jakby ojcowskie serce pomagało poganinowi do zrozumienia tych chrześcijańskich zamiarów. — Czekaj, i powiedz mi, czy takby zrobić nie można, aby księżniczka kilka dni jeszcze poświęciła na zwiedzanie świątyń i składanie w nich ofiar, jak zwykle robimy przed podróżą?... poplącze to zupełnie w głowach moim Wajdelotom, gdyż będzie wyglądało właśnie jakby odjeżdżała tylko, ale nie wyrzekła się wiary... a później ty już uczyć ją będziesz, jak mówiłem?

— Niechajże i tak będzie — z ciężkiem westchnieniem rzekł zakonnik — nie będzie powiedziano, że posłany tutaj przez króla mego, zaniedbałem czegobądź, co mogło przyczynić się do dobra królewicza i współziomków, acz... słabe i nieudolne są siły moje, a księżniczka nie jest już dzieciątkiem, płonką giętką, którąby łatwo było w pożądany sposób naginać. No, stało się, będziemy co wieczór tajemnie wobec Gedymina i w jego skrytej izbie uczyć księżniczkę prawd wiary, aby z niej chrześcijańską co prędzej uczynić królową — oznajmił w chwilę później zakonnik, wchodząc do komnatki, gdy jego towarzysz wstawał właśnie z klęczek. Ten był starszy wiekiem, choć nie stanowiskiem od pierwszego i machnąwszy ręką, rzekł z westchnieniem a szorstko:

— Będziemy... a no trudno to zrobić z kozła baranka...

— Toż nie kozioł, a koźlątko jeszcze chyba — z uśmiechem odparł tamten.

— A ha!... czem skorupka z młodu... hm, hm... — szepnął drugi.

XV.

Jednocześnie natychmiast po odejściu księdza kunigas Gedymin zawołał oczekującą Witginsowa i rzekł:

— Jutro wybierzesz drób, wieprze, barany, kozły i konia i co przynależy na ofiarę...

— Konia! — zawołała zdumiona, bo bardzo starożytna ofiara konia nieczęsto bywała już wówczas składaną, ale natychmiast ukąsiła się kobieta w język, zrozumiawszy, że kunigas umyślnie chce uroczystą i starożytną cechą ofiarną otumanić pospólstwo, aby podburzaniem kapłanów nie wierzyło, więc rzekła: — A prawda!... ja myślę, skąd tu wziąć odpowiedniego konia, a zapominam, że już podrosło to źrebiątko takich odmian i sierści, że nasz kiernowski Wajdelota zapowiedział, aby go do zwyczajnej roboty nie używano... (C. d. n.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela piąta po 3 Królach.

Niedziela 9 lutego

Św. Cyryla Aleksandryjskiego i 38 tow. męczenników.

Św. Apolonji, panny i męczenniczki, † 249.

SŁOW.: GORYSŁAWA.

Jutro poniedziałek, 10 lutego: Św. Scholastyki, panny, * 480, † 543.

We wtorek, 11 lutego: Objawienia N. M. P. w Lourd.

Z kroniki dziejów: 235 lat mija jak horda tatarska, idąc na Lwów pod wodzą Sche bas gieraja, w sile około 80.000, pali doszczętnie Wyżniany.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.06,	o godz. 16.51
Księżyca	„ 11.40,	„ „ 4.17

Długość dnia wynosi 9 godz. 45 m.

Zmiany powietrza: wybrano, pogodnie. — Jutro: zmiennie.

— **Książki i broszury niekatolickie.** Wobec pojawiającej się w ostatnich czasach w różnych okolicach archidiecezji warszawskiej agitacji „badaczów Pisma św.“, „metodystów“, „wyznawców kościoła narodowego“ i innych rozmaitych sekciarzy i rozszerzania przez nich książek i broszur heretyckch, kurja metropolitalna w Warszawie zwróciła uwagę duchowieństwa, aby ostrzegało z ambon wiernych przed tą agitacją i zachęcało do nabywania książek katolickich. Jak już donieśliśmy, kolporterzy różnych stowarzyszeń sekciarskich sprzedają broszury i książki niekatolickie także na terenie województwa śląskiego. Przypominamy przeto, że katolicy nie powinni kupować ani czytać broszur i książek heretyckich.

— **Przysposobienie wojskowe.** Celem udoskonalenia i stworzenia jednolitej metody przysposobienia wojskowego, najkorzystniejszego rozkładu programów w czasie i w terenie podniesienia poziomu i uzyskania jak najlepszych wyników tak w dziedzinie wychowawczej, jak i w wyszkoleniu praktycznem, państwowy urząd wychowania fizycznego polecił swoim organom prowadzenie badań i doświadczeń nad pracami i postępami specjalnie wyznaczonych jednostek przysposobienia wojskowego, które będą traktowane jako doświadczalne jednostki przysposobienia wojskowego.

Prace doświadczalne obejmą przedewszystkiem hufce szkolne, z pośród których pewna liczba na terenie każdego okręgu korpusu będzie wyznaczona jako jednostki doświadczalne. Hufce te będą kierowane przez wyborowy personel instruktorski i nadzorowane przez specjalnych inspektorów przysposobienia wojskowego. Hufcami doświadczalnemi będą zarówno hufce szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich, jak i szkół zawodowych, a nawet dokształcających.

Przedmiotem badań będą zagadnienia następujace, ujęte w szczegółowe programy: 1. Metoda kształcenia uczniów w hufcach szkolnych; 2. organizacja i zakres prac przysp. wojskowego; 3. kierownictwo zajęć przysposobienia wojskowego w szkole.

— **Zatarcie skazania.** Ministerstwo sprawiedliwości skierowało do rady ministrów projekt ustawy o zatarciu skazania. Nad człowiekiem, który popełnił przestepstwo, a odbył karę, ciąży w ciągu całego życia wspomnienie kary. W rejestrach karnych pozostaje do ostatniego dnia życia skazanego jego nazwisko i piętno przestępczości na każdym kroku go prześladuje. Nie może on wyjść z koła przestępczości i powrócić do szeregów obywateli nienapiętnowanych. Nowe pojęcia prawnicze przewidują zatarcie skazania, które polega na tem, że zaczarnia się nazwisko b. przestępcy we wszystkich aktach i rejestrach w których mogło ono figurować. Poza tem poleca się urzędom meldunkowym, wojskowym i t. d. zniszczyć wszelkie ślady, przypominające o tem, że był karany.

— **Rozbudowa portu i miasta Gdyni.** W tych dniach odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie stałej międzyministerjalnej komisji do spraw rozwoju portu i Gdyni, a następnie posiedzenie takiejże komisji do spraw rozwoju wybrzeża. Pierwsza komisja rozpatrzyła sprawę budowy dworca morskiego w porcie gdyńskim dla ruchu pasażerskiego, oraz sprawę budowy wielkiej drogi nadmorskiej wzdłuż Helu, sprawę budowy kulturalnego letniska na Helu i inne. W wyniku obrad powzięto szereg ważnych dla przyszłości Gdyni zarządzeń.

— **Wymiana biletów zdawkowych.** Bilety zdawkowe 5-złotowe z datą 1 maja 1925 roku, które straciły moc prawnego środka płatniczego z dniem 30 czerwca 1929 roku wymieniane będą przez Bank Polski do dnia 30-go czerwca 1931 roku. Natomiast termin wymiany biletów dwuzłotowych upływa z dniem 31 marca roku bieżącego.

— **Wydatki na trunki i tytoń.** Wedle świeżo ukończonych obliczeń statystycznych, wypalono w Polsce w 1928 r. tytoniu, papierosów i cygar za kwotę 573 133 000 złotych. Do tego dorzucić należy spożycie trunków zagranicznych, jak koniaku, wina itp. Na artykuły te Polska wydała, wliczając podatki i cło do tych trunków, conajmniej 32 534 000 złotych. Do tego należy dodać spożycie piwa, które wynosiło 251 miljonów litrów wartości 351 470 000 złotych. Razem na trunki i tytoń wydano w 1928 roku przeszło 1 625 719 000 złotych, co równa się 182 665 000 dolarów. Nie wliczono tutaj wydatków na gilzy, bibułę do papierosów, jak również i zapałki. — Pożyczka amerykańska z 1927 r. dała nam 62 miljony dolarów, czyli trzy razy mniej, niż nasze wydatki na spirytus i tytoń.

Województwo śląskie.

* **Baczność, bezrobotni, którzy pracowali na Śląsku Opolskim.** Przesilenie gospodarcze tak na terenie województwa śląskiego jak i na Śląsku Opolskim objawia się w wzrastaniu bezrobocia. Wydalenia robotników z pracy przez zarządy kopalń i hut powtarzają się z dnia na dzień tu i tam. Na Śląsku Opolskim wydalają przedewszystkiem robotników z województwa śląskiego. Z tego powodu wzrasta armja bezrobotnych w województwie naszem.

Utarło się mniemanie, iż bezrobotni, którzy dotychczas pracowali w zakładach przemysłowych na Śląsku Opolskim, nie mają prawa do zapomóg z funduszu bezrobocia. Tak jednak nie jest. Rozporządzenie z dnia 1 listopada 1921 r. w przedmiocie opieki nad bezrobotnymi przyznaje tym wszystkim bezrobotnym zapomogę na okres 17 tygodni, o ile dotychczas pracowali bez przerwy najmniej 20 tygodni. Należy się zgłaszać w miejscowym urzędzie pośrednictwa pracy, który zgłaszającego się musi zarejestrować. Na tej podstawie urząd gminny stawia do starostwa wniosek o przyznanie wsparcia. Gdyby starostwo nie przyznało wsparcia, należy zwrócić się z odwołaniem do urzędu Wojewódzkiego, który jest w tej sprawie ostatnią instancją.

Nadmienić jeszcze wypada, iż w najbliższym czasie ukaże się nowa ustawa w przedmiocie opieki nad bezrobotnymi, która zniesie dotychczasowe czasokresy zaopatrzenia czyli, że bezrobotni pobierać będą zapomogi bez ograniczenia t. j. tak długo, jak długo będą bez pracy.

* **Z konferencji rad załogowych kopalń śląskich.** W Katowicach odbyła się zwołana przez Zespół Pracy konferencja rad załogowych kopalń węglowych województwa śląskiego w sprawie nowego projektu spółek brackich. Zebranie przyjęło uchwałę, wypowiadającą się przeciwko jakimkolwiekbądź ukróceniom spółek brackich, żądając przelania agend ubezpieczeń od inwalidztwa na spółki brackie, bez jakichkolwiek ograniczeń.

W wyniku dyskusji w sprawie położenia w przemyśle węglowym konferencja powzięła szereg rezolucyj, w których domaga się rozłożenia świętówek w stosunku procentowym na wszystkie kopalnie, oraz uznanie górników, świętujących dwa razy tygodniowo, jako częściowo bezrobotnych i przyznanie im odpowiednich wsparć w myśl ustawy o bezrobociu.

* **Spadek wydobycia węgla.** Według danych statystycznych wydobycie węgla ulega coraz silniejszej redukcji. Przeciętne dzienne wydobycie węgla w rejonie śląskim w pierwszej dekadzie stycznia r. b. było niższe o 5 procent, w drugiej o 10 procent od przeciętnego dziennego wydobycia w grudniu roku ubiegłego.

Wzrosły też poważnie zapasy węgla na zwałach, bo w ciągu jednego tygodnia od 13 do 19 stycznia o 102 tysięcy tonn do 838 tysięcy tonn.

* **Gmach muzeum śląskiego.** Śląski urząd wojewódzki rozpisał konkurs na szkicowany projekt gmachu muzeum śląskiego z terminem do dnia 8 kwietnia roku bieżącego. Za 3 prace uznane przez sąd konkursowy za najlepsze, wyznaczone są nagrody w wysokości 15 tysięcy zł i 10 tysięcy zł. Prócz nagród przewidziane są zakupy wyróżnionych prac za łączną kwotę 5 tysięcy złotych.

* **Sąd rozjemczy.** Następne publiczne posiedzenia sądu rozjemczego dla Górnego Śląska odbędą się 13 i 14 lutego. W pierwszym dniu rozpraw sąd rozjemczy będzie rozpatrywał skargę, dotyczącą emerytury burmistrza miasta Mysłowic. W drugim dniu rozpraw będą rozpatrywane sprawy dotyczące obywatelstwa różnych osób. Także w miesiącu marcu odbędą się posiedzenia sądu rozjemczego.

Z Katowickiego

Katowice. (W sprawie międzynarodowej wystawy w Poznaniu.) W lipcu roku bieżącego odbędzie się w Poznaniu międzynarodowa wystawa komunikacji i turystyki. W związku z tą wystawą przedstawicielstwo wystawy na województwo śląskie objęło Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach przy ulicy Słowackiego 24, telefon 1868. Jak już donieśliśmy, wystawa obejmuje sekcje: komunikacji ogólnej, mianowicie kolei normalnej i wązkotorowych, komunikacji miejskiej podmiejskiej, lotnictwa, żeglugi morskiej i rzecznej, dalej działu dróg i mostów, telefonu, telegrafu, poczty, radja, urządzeń transportowych, dalej działy autobusów, samochodów ciężarowych, osobowych i specjalnych, traktorów, motocykli, rowerów, wreszcie propagandy indywidualnych miejscowości, zdrojowisk, przedsiębiorstw transportowych, biur podróży, wydawnictw, filmów, sportu i artykułów sportowych.

— (Nabożeństwo żałobne). W niedzielę 9 lutego o godzinie 10 w zakładzie św. Elżbiety w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego odbędzie się uroczyste nabożeństwo za zmarłych członków grupy bytomskiej powstańców śląskich. Zarząd grupy uprasza o liczny udział.

— (Odkrycie nowego pokładu węgla). Podczas wierceń próbnych na kopalni „Eminencja“ pod Katowicami natrafiono na nowy bardzo bogaty pokład węgla, przechodzący pod oddziałem walcowni blachy huty Baildona.

— (Śląski Bank Komunalny.) Jak niedawno donosiliśmy zostanie w Katowicach w najbliższym czasie otworzony Śląski Bank Komunalny, którym zainteresowane będą wszystkie gminy śląskie. Komitet organizacyjny opracowuje obecnie statut w myśl którego do zarządu Banku mają wejść członkowie zarządu Związku Gmin, oraz dyrektorzy Komunalnych Kas Oszczędności.

(Wycieczka do lasów.) Towarzystwo przyrodników im. Kopernika w Katowicach urządza w niedzielę 9 lutego wycieczkę do lasów pszczyńskich. Zbiórka na dworcu w Katowicach w hali III klasy. Odjazd o godz. 8.17 rano.

— (Nowy urząd pocztowy.) Niedawno umieściliśmy notatkę o otwarciu nowego urzędu pocztowego w gmachu urzędu wojewódzkiego w Katowicach. Teraz dowiadujemy się, że z nowego urzędu pocztowego publiczność mało korzysta, natomiast prawie wszyscy mieszkańcy Katowic załatwiają swe interesy w głównym urzędzie pocztowym, gdzie zwykle czekać muszą dość długo, zanim staną przed okienkiem. W głównym urzędzie pocztowym panuje nader ożywiony ruch przed zamknięciem okienek, a więc o godz. 6 wieczorem. Nowy urząd pocztowy w Województwie otwarto celem odciążenia głównego urzędu pocztowego. W interesie publiczności leży zatem nadawanie przesyłek w nowym urzędzie pocztowym w gmachu wojewódzkim.

— (Ważne dla rzemieślników.) Według obwieszczenia Izby Rzemieślniczej w Katowicach biuro przewodniczącego Izby Rzemieślniczej p. Juźwy otwarte jest dla interesentów codziennie w czasie od godz. 12.30 do godz. 2 po południu.

— (Echa zabójstwa.) Jak już donieśliśmy, w dniu 1 stycznia został zamordowany szofer Alojzy Kaiser, który po północy udał się do Zawodzia. Zbrodni dokonano na ulicy Hallera. Zbrodniarza dotychczas nie wyśledzono. Wiadomości, które mogą przyczynić się do wyśledzenia zabójcy, uprasza się kierować do najbliższego urzędu policyjnego, wzgl. do wydziału śledczego w Katowicach.

Mysłowice. (Za chlebem.) Jak wiadomo, w Mysłowicach znajduje się instytucja, która reguluje sprawę wychodźtwa robotników do Francji. Sprawozdanie roczne urzędu emigracyjne-

go przedstawia się następująco: w roku 1929 wyemigrowało 7859 osób. w tem 201 kobiet. 7294 mężczyzn i 364 dzieci, oczywiście przy rodzinach. Pracę w rolnictwie francuskiem przyjęło 5680 robotnic. 4899 robotników i 1055 dzieci. W różnych zakładach francuskich pracuje 4748 robotników, 488 kobiet i 645 młodocianych robotników. Ogólna liczba wychodźców do Francji wynosi 26 tysiecy 883 robotników i robotnic. Poza tem za pośrednictwem generalnego konsula wyjechało do Francji celem poszukiwania pracy 1268 osób. Obecnie pracuje we Francji 28 161 wychodźców z Polski.

— (Smutna statystyka.) W czasie „Tygodnia propagandy trzeźwości“ wypytywano się w szkołach. które dzieci używają względnie używały trunki alkoholowe. Wynik wywiadu był niespodziewany. Z trzech szkół średnich i dwóch ludowych otrzymano wiadomości od 2024 dzieci. z których 877 używa alkoholu częściej. 296 nieczesto. wobec czego 65 procent dzieci w wieku szkolnym używa napoje alkoholowe. Wiadomo. że alkohol jest groźną trucizną dla dzieci pod każdym względem. niszcząc ich na ciele i duszy. Rodzice. którzy dzieciom dawają trunki alkoholowe. biorą na siebie wielką odpowiedzialność. gdyż sami przykładają ręki do demoralizacji młodzieży.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Wywiad rodzicielski.) Wywiad rodzicielski o postępach w nauce i zachowaniu się uczniów i uczennic miejskiego gimnazjum handlowego i miejskiej szkoły handlowej w Królewskiej Hucie odbędzie się w budynku szkolnym przy ulicy Gimnazjalnej 51 w niedzielę dnia 9 lutego o godzinie 11 przed południem.

— (W sprawie nowej linji kolejowej.) Jak przed kilku dniami donieśliśmy, dyrekcja kolejek elektrycznych zamierza rozszerzyć tor normalny tramwaju aż do Król. Huty. Magistrat miasta Król. Huty zgodził się na rozszerzenie toru. Według nowego planu kolejka elektryczna skręci z ulicy Gimnazjalnej na ulicę Jagiellońską. W tem miejscu znajduje się gmach sądowy i nowy ratusz, więc położenie toru w pobliżu tych gmachów może być przyczyną wielu nieszczęśliwych wypadków ze względu na wielką liczbę interesentów, którzy załatwiają swe interesy w sądzie i na ratuszu. Z tego powodu mieszkańcy miasta Król. Huty są zdania. że byłoby lepiej. gdyby tor tramwajowy pozostał na ulicy Moniuszki. Zaprowadzenie tej nowej linji zależy od uchwały rady miejskiej.

Z Świętochłowickiego.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Redukcja załogi.) Huta „Bismarcka“ otrzymała od władz zezwolenie na wydalenie z pracy jednej piątej części swej załogi. W związku z redukcją zostanie najpierw zemerytowanych 200 starych pracowników.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Hildegarda Proske upadła na drodze tak nieszczęśliwie, że złamała sobie rękę.

— (Pod kołami tramwaju.) Trzynastoletnia Klara Rusin została najechana przez tramwaj, przyczem doznała ciężkich obrażeń. Dziewczynkę odstawiono do lecznicy w Piaśnikach. Wypadek wydarzył się na linji tramwajowej Łagiewniki-Lipiny.

Ruda w Świętochłowickiem. (Samobójstwo.) Robotnik Augustyn Zawada. mieszkający na osadzie przemysłowej Karola Emanuela. odebrał sobie życie przez powieszenie. Trup wisielca wisiał u płotu. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie stwierdzono.

Z Pszczyńskiego.

Grzawa w Pszczyńskiem. (Kradzież pieniędzy.) W tutejszej okolicy grasowała banda złodziejska, której członkowie składali się z włamywaczy, mieszkających w okolicy Białej. Herszt tej bandy nazwiskiem Lasczok, wszedł do lokalu oberżysty Wojtasa i przywłaszczył sobie tysiąc 500 złotych. Włamywaczy przytrzymano i osadzono w więzieniu.

Sklarnia w Pszczyńskiem. (Z życia straży pożarnej.) W ubiegłą sobotę straż pożarna w Sklarni urządziła zabawę karnawałową, połączoną z dekoracją 5 członków odznakami związkowymi za wysługę lat. Dekorowani byli pp. inspektor górniczy Hanisz, Smoliński, Śliszka, Węgrzyk i Śliszka jun. Dekoracji dokonał powiatowy nacz. związku p. Koszyk z Pszczyny.

Frydek w Pszczyńskiem. (Zasądzony za fałszowanie pieniędzy.) W swoim czasie donieśliśmy, że we Frydku wyśledzono fałszerza 2-złotówek w osobie niejakiego Świdra. W tych dniach odpowiadał Świder przed sądem w Katowicach. Trybunał skazał go na jeden rok i 6 miesięcy więzienia. Świdrowi przyznano okoliczności łagodzące, ponieważ dotychczas nie był sądownie karany.

Piotrowice w Pszczyńskiem. (Przedstawienie teatralne.) W niedzielę, 9 lutego staraniem Tow. Czyt. Lud. na kopalni „Wujek“ odegrana zostanie w sali p. Kremzowej w Piotrowicach sztuka sceniczna „Damy i huzary“. Początek o godz. 6 wieczorem.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Świetówki.) Kopalnie w Rybnickiem zaprowadzają również świetówki z powodu braku zamówień na węgiel. W ubiegłym roku kopalnie były wprost oblegane przez furmanki wiejskie. Rolnicy przyjeżdżali po węgiel i stawali przed bramami już o północy, aby nie czekać aż do wieczora na furę węgla. W roku bieżącym jest przeciwnie, ponieważ niema mrozów, jak w roku minionym o tym czasie. Jest jednak nadzieja, że położenie na kopalniach zmieni się na lepsze po podpisaniu umowy handlowej z Niemcami.

— (Przykra przygoda.) Kupiec B. Lewin z Rybnika udał się do urzędu finansowego, aby zapłacić podatek. W kasie podatkowej zauważył, że zgubił 290 złotych.

Pszów. (Napad.) Podczas jednej z ubiegłych nocy dokonano napadu na robotnika E. Glenza z Pszowa. Gdy Glenz wracał do domu, został zatrzymany przez dwóch mężczyzn. Napastnicy zadali mu kilka pchnięć nożem, raniąc go bardzo ciężko. Stwierdzono, że napadu dokonali dwaj bracia nazwiskiem Kobylka. Obaj mieszkają w Rydułtowach. Sprawę skierowano do sądu.

Radlin w Rybnickiem. (Nie udało się.) Nieznani amatorzy cudzej własności usiłowali wejść do mieszkania urzędnika gminnego Nosiadka. Wybili już szybę w oknie, lecz zostali spłoszeni.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Bijatyka.) Podczas bijatyki w oberży Żydka okaleczono ciężko dwóch robotników. Urządzenie lokalu zdemolowano.

Połomia w Rybnickiem. (Pożar.) Z nieznanej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w stodole rolnika Pawła Blatonia. Ogień zniszczył stodołę, zapasy zboża i maszyny rolnicze.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (300-lecie parafji). Katolicka parafja w Tarnowskich Górach obchodzi w pierwszem półroczu roku bieżącego 300 rocznicę swego istnienia. Pierwszym zawiadowcą tarnogórskiej parafji był śp. ks. proboszcz Wawrzyniec Miszkowski, który został uroczyście wprowadzony dnia 1 lutego 1630 roku. Trzechsetlecie parafji będzie obchodzone nader uroczyście. Już teraz radzą towarzystwa miejscowe oraz bractwa kościelne nad ustaleniem programu uroczystości jubileuszowej.

— (Ruch budowlany.) Osada w pobliżu klasztoru OO. Kamiljanów w Tarnowskich Górach powiększa się stale. W roku bieżącym nastąpi budowa 25 nowych domów. Dalsze parcele można nabyć na terenie między szosą lasowicką i drogą do Czarnej Huty.

Radzionków w Tarnogórskiem. (Ze szkoły.) Nauczyciel Ludwik Wojcik objął kierownictwo tutejszej szkoły powszechnej im. ks. Bogedeina.

Z Lublinieckiego.

Pawonków w Lublinieckiem. (Zmiana w kursowaniu pociągów.) Zwraca się uwagę, że z dniem 1 lutego nastąpiła zmiana w kursowaniu pociągów na linji Pawonków — Lubliniec. Pociąg wieczorny od Wosowskiej (Śląsk Opolski) przyjeżdża do Pawonkowa o godz. 18.50, odjazd godz. 19.05, przyjazd do Lipia o godz. 19.18, odjazd o godz. 19.22.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Kradzież pieniędzy.) Helena Schwarz z Bobrku, lat 23, przywłaszczyła sobie 2 tysiące 500 koron na szkodę Zuzanny Ruśniokowej, zamieszkającej w czeskim Cieszynie. Ze skradzionej sumy oddano poszkodowanej około tysiąc koron. Helenę Schwarz osadzono w więzieniu sądowem w Cieszynie. — Józef Brudny z Godziszowa przywłaszczył sobie rower, własność Jana Borusa w Cieszynie. Sprawę skierowano do sądu.

Skoczów w Cieszyńskiem. (Wielki pożar.) Przed kilku dniami szalał tu wielki pożar, który zniszczył stodołę J. Drobika. Szkoda wynosi 20 tysięcy złotych. Stwierdzono, że ogień został podłożony. Nazwisko podpalacza ustali zapewne śledztwo policyjne.

Bielsko. (Podróżowali koleją bez biletów.) Od dłuższego czasu już zauważyli byli konduktorzy kolejowi, że na przestrzeni Bielsko — Żywiec wielu robotników jeździ nielegalnie. Na żądanie wylegitymowania się, odpowiadali wymijająco. Zapewniwszy sobie pomoc miejscowej policji, przeprowadzono u wyjścia dworców ścisłą kontrolę, przy której okazało się, że na przystanku Biała-Lipnik z wysiadających nieposiadało 40. a na stacji w Bielsku 50 robotników biletów jazdy wcale, lub też nabyte na podstawie sfałszowanych legitymacyj. Wszystkich doprowadzono do komisarjatów policji, gdzie spisano protokół.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Gorączka poszukiwania skarbów.) Mieszkańców powiatu olkuskiego opanowała w ostatnim czasie manja poszukiwania w okolicy ukrytych skarbów i pieniędzy. Na cmentarzu w Krzywopłotach w miejscu znanem z walk legjonowych, kilku ludzi kluczem podrobionym otworzyło drzwi kaplicy cmentarnej, poodrywało płyty pod ołtarzem i zniszczyło ściany w poszukiwaniu pieniędzy. Również na cmentarzu, gdzie znajduje się pomnik poległych pod Krzywopłotami legjonistów zniszczono płyty pamiątkowe. Zawiadomiona przez proboszcza policja aresztowała czterech niefortunnych poszukiwaczy skarbu, mieszkańców sąsiedniej wsi. Podczas rewizji w mieszkaniach znaleziono specjalne laski żelazne, służące do poszukiwania pieniędzy oraz inne przyrządy i narzędzia. Jak niedawno donieśliśmy, w okolicy Sosnowca poszukiwano skarbu zakopanego przez powstańców w roku 1863.

Nowy Sącz. (Śmiertelna bójka na weselu.) W czasie zabawy weselnej w domu Stefana Hureja w Krynicy Wsi, powiat Nowy Sącz Jan i Osyp Wołczakowie pobili 23-letniego Artyna Peławę po głowie tak dotkliwie, że ten niebawem zmarł. Zabójców zatrzymano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

Kraków. (Skazanie podpalacza.) W dniu 30 września 1929 roku w nocy wybuchł pożar w zabudowaniach Walentego Gajowa w Węgrzcach pod Krakowem. Ogień strawił stodołę wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczemi. Podejrzenie o podłożenie ognia padło na Piotra Nosala, lat 27, który od dłuższego czasu żył w niezgodzie ze swym sąsiadem. Na policji przyznał się Nosal do zbrodniczego czynu, a w toku śledztwa sądowego odwołał wszystko, twierdząc, że zeznania na policji złożył z obawy, choć nie wymuszono na nim przyznania się do podpalenia stodoły. W tych dniach Piotr Nosal odpowiadał przed sądem w Krakowie. Trybunał skazał podpalacza na 3 lata ciężkiego więzienia.

Piotrków. (Zamordował starca kijem.) Wieś Milejów pod Piotrkowem stała się w tych dniach terenem potwornego morderstwa, dokonanego na osobie miejscowego gospodarza 82-letniego starca Jana Szewczyka. Którego zamordował jego służący Jan Gałkowski. Jan Szewczyk, zamożny gospodarz, sprzeciwił się kategorycznie związkowi małżeńskiemu swej synowej wdowy, ze służącym swej drugiej synowej. Zainteresowani wraz ze służącym Gałkowskim na czele, nie mogąc przełamać uporu starca, postanowili go zgładzić. Wybór wykonawcy zaocznego wyroku padł drogą losowania na parobka Szewczyka — Jana Gałkowskiego, który starca zabił kilkoma uderzeniami kijem. Zbrodniarza ujęto, a kiedy zakutego w kajdany prowadzono przez wieś, wieśnicy zastąpili policji tłumnie drogę, usiłując mordercę zlynczować. Policja nie dopuściła do samosądu. Gałkowskiego osadzono w więzieniu w Piotrkowie.

Lublin. (Okropny wypadek w kuźni.) Podczas pracy w kuźni w majątku Witulin kowal Grochowski wskutek nieostrożności, został pchnięty przez syna rozpalonym prętem, który uwiązł mu w gardle. Krtań została tak przepalona, że Grochowski w ciągu 20 minut zmarł z upływu krwi.

Gorlice. (Psy pożarły zwłoki noworodka.) W nocy na 6 lutego znaleziono w gminie Boguszy, powiat Gorlice, zwłoki noworodka, na pół pożarte przez psy. Policja prowadzi śledztwo za sprawczynią porzucenia noworodka.

Z dalszych stron.

Berlin. (O ulicę imienia Stresemanna). Rada miejska Berlina odrzuciła wniosek kilku klubów, proponujący przemianowanie ulicy zwanej na pamiątkę bitwy pod Sadową na ulicę ministra Stresemanna.

Düsseldorf. (Katastrofa samolotowa). W tych dniach wydarzyła się w okolicy Düsseldorfu katastrofa samolotowa, którą ofiarą padł pilot - uczeń Hans Espenlaub, brat znanego konstruktora aparatów lotniczych Gotfryda Espenlauba. Młody lotnik odniósł tak ciężkie rany, iż po przewiezieniu do szpitala zmarł. Katastrofa nastąpiła wskutek defektu aparatu.

Rzym. (Stacja radjowa w Watykanie). Znany wynalazca Marconi urządza Papieżowi w ogrodzie Watykańskim wielką stację radjową nadawczo-odbiorczą. Z chwilą kiedy roboty około instalowania stacji watykańskiej zostaną zakończone, radjoamatorzy całego świata będą mogli przysłuchiwać się przemówieniom Ojca św., które od czasu do czasu transmitowane będą przez radjo.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 7 lutego: za 100 złotych 46.93 marek niemieckich. za 100 marek niemieckich 213.05 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 7 lutego: za 100 franków szwajcarskich 171.71 zł, za 100 franków francuskich 34,89 zł, za 100 koron czeskich 25,18 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 7 lutego 1930 r.

Żyto 21,75—22,25, pszenica 34—35, jęczmień browarowy 24—26, jęczmień na krupy 20.50—21,00, owies 16,00—17.50, mąka żytnia 34,50, mąka pszeniczna 54—58, osucie żytnie 13,25—14,25, osucie pszeniczne 15,50—16.50, groch polny 27—30, groch Wiktoria 30—38, luźna słoma 2,75—3,00, słoma prasowana 9—10, luźne siano 7,50—7,80. Tendencja

Obrady budżetowe w Sejmie.

Dokończenie z I-szej strony.

Poseł Berezowski składa imieniem Klubu Narodowego oświadczenie, w którem powiedziano, że stronnictwo to nie może współdziałać w inicjatywach, które pod pozorem pokoju przygotowują nową możliwość wojny. Dziś polityka międzynarodowa już doprowadziła do wzmożenia się potęgi Niemiec i likwidując stopniowo postanowienia wersalskie, może naruszyć równowagę i zagrozić pokojowi. Naród polski widzi gwarancję tego bezpieczeństwa przedewszystkiem w własnych siłach i swoich sojuszach. Od rządu zaś musi domagać się, aby nie składał na ołtarzu idei powszechnego pokoju najżywotniejszych interesów państwa. W końcu mówca oświadcza, że stronnictwo jego niema zaufania do polityki rządu.

Budżet wojskowy.

Następnie Izba przystąpiła do budżetu ministerstwa spraw wojskowych. Referent poseł Czetweryński omówił szczegółowo zmiany, jakie komisja w tym budżecie poczyniła. Przy funduszu dyspozycyjnym komisja stanęła na stanowisku swej zeszłorocznuej uchwały, zniżając ten fundusz o 2 milj. zł. Postanowienie to było silnie krytykowane, zarzucano bowiem krótko mówiąc ułatwienie szpiegostwa, co refenrenta dotknęło osobiście bardzo boleśnie. Przeciw temu referent jak najbardziej stanowczo protestuje, oświadczając, że gdyby przez chwilę sądził, iż suma ta jest istotnie niewystarczająca, byłby ją podniósł jeszcze wyżej, niż żąda ministerstwo.

Na zakończenie referent zwraca uwagę, że rok obecny jest rokiem 100-lecia wielkiego czynu wojska, na który zdobyła się przed 100 laty armja polska. 100 lat temu z męstwem żołnierza kojarzyła się umiejętność i nieraz genjalność wodzów. Pamięć o tem przypomina światu, jak Polacy umieli bronić swej wolności i przestrzegać zarazem przed zakusami na tę wolność. Niech ten rok będzie też przypomnieniem, czem jest patrjotyzm i że armja, ożywiona tym duchem idei dawniejszych i najwyższych, była i będzie najlepszą armją świata.

Po dalszych przemówieniach obrady przerwano. Następne posiedzenie w sobotę o godz. 10 rano.

Niespodzianka na konferencji morskiej

Londyn. Ogłoszone zostały propozycje amerykańskie co do warunków zrównania z Anglją ilości okrętów. Wywarło to na konferencji morskiej niezwykle silne wrażenie. Do ostatniej chwili zachowywano ścisłą tajemnicę. Konspiracja została posunięta tak daleko, że nie poinformowano nawet członków delegacji francuskiej. Mac Donald miał oświadczyć premjerowi Tardieu, że ani Anglja, ani Stany Zjednoczone nie zamierzają publikować tych propozycyj przed zakomunikowaniem ich innym delegacjom, że jednak niespodziewanie delegacje angielska i amerykańska zmuszone zostały do natychmiastowej publikacji, albowiem tekst propozycyj przedostał się do prasy amerykańskiej. Jak się okazuje, przebywający w Londynie korespondent dyplomatyczny dziennika „Chicago Trybune“ w środę wieczorem uzyskał informacje o propozycjach, raportując o nich ogólnie do swego dziennika, na skutek czego Hoover natychmiast polecił ogłoszenie wyciągu z propozycji w formie oświadczenia Stimsona. Oświadczenie to nie jest więc pełnym tekstem propozycji parytetowej. Pełny tekst zawiera cyfry proponowanego zrównania łodzi podwodnych na 70 tys. ton oraz zgodę Anglji na budowę przez Amerykę jednego okrętu wojennego na wzór angielskiego okrętu „Nelson“ o pojemności 35 tys. tonn. Ma on być zbudowany w ciągu 18 miesięcy od podpisania w Londynie odpowiedniej umowy.

Po południu agencje opublikowały memorjał, określający angielski punkt widzenia prowadzonych obecnie rokowań. Z memorjału tego wynika wyraźnie, że propozycje amerykańskie zostaną przyjęte.

Cały ciężar konferencji przenosi się obecnie na sprawę łodzi podwodnych, albowiem Japonja zwlekać będzie z wyjaśnieniem swoich żądań wobec zrównania anglo-amerykańskiego z racji wyborów do parlamentu w dniu 20 lutego.

Opublikowanie propozycyj amerykańskich ma według opinji delegacji francuskiej na celu wywarcie presji na Francję i zmuszenie jej do ustępstw w sprawie ograniczenia łodzi podwodnych. Stanowisko Francji nie uległo jednak zmianie. Francja przedstawi szereg żądań ograniczenia łodzi podwodnych prawie we wszystkich większych państwach, dla których jedynym środkiem walki przeciwko silniejszym flotom, są łodzie podwodne.

Kto wygrał?

80 000 zł. wygrał nr 76144.
40.000 zł. wygrał nr. 138.736.
Po 5000 zł. wygrały n-ry 91853 154468.
2000 zł. wygrał nr. 203454.
Po 1000 zł wygrały nr. 4836 16069 16830 122363.
Po 800 zł. wygrały nry 11010 54308 81594 93623 101132 184588.
Po 600 zł. wygrały nry 22427 32890 59972 72201 94065 94287 119021 120791 147945 190690.
Po 500 zł. wygrały nry: 2676 4622 6923 22353 29987 34892 35136 40844 54726 55384 69374 74117 82550 83486 91143 92453 92843 93115 97300 99249 99903 100001 120079 122245 124862 172151 130518 132606 133691 135040 139758 139907 160684 165996 171497 202390 202498 202585.
Po 400 zł. wygrały nry 1246 3371 4423 7054 8174 9434 10389 11119 13136 15216 17212 19074 191096 19340 20684 21168 21558 22502 22742 22868 23794 24256 24682 24772 25563 29494 32696 32860 33470 34281 35751 38488 38800 440788 41538 42530 46960 48916 51015 51723 52019 55118 56485 50389 60573 60981 63385 64618 64960 66770 67822 71622 75909 77916 79000 80098 82186 82529 83159 84734 85407 85811 85866 86460 86632 87058 89839 89949 90904 90922 93149 95179 95464 101195 103116 104148 107900 110135 120386 122214 124755 124904 125531 125584 126414 128525 128604 129292 133731 134278 135593 135757 139713 140169 140383 140995 142731 142975 146373 146595 146828 149247 149275 149612 149682 149890 150816 151139 151538 152135 154540 154919 156617 156720 156842 158339 158529 162509 163407 163709 164309 168162 170338 171120 171836 173705 175319 176871 177791 178237 178803 180203 181674 181837 181979 183366 185195 186452 187803 187922 188298 188414 193691 194133 197419 198645 198757 199616 200848 203277 204666 204681 204932 207301 207497 209020 209554

Uchwały rady ministrów.

Warszawa. Dnia 7 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem uchwalono m. in. projekt ustawy, w sprawie ratyfikacji 4-ch protokółów dodatkowych do konwencji handlowej między Polską a Czechosłowacją, projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie utworzonego przy ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego ukraińskiego instytutu naukowego, projekt ustawy o regulacji i uregulowaniu rzeki Wisły oraz projekty 4-ch ustaw, mających na celu wzmożenie akcji osadnictwa wojskowego. (Pat.)

Prezydent Estonji w drodze do Warszawy.

Tallin. O godz. 23-ej prezydent republiki estońskiej p. Strundmann odjechał do Warszawy. Na dworcu obecni byli członkowie rządu, i parlamentu, oraz korpus dyplomatyczny i wiele publiczności. (Pat.)

Polsko-niemiecki handel zbożem.

Warszawa. (AW.) Przybyła do Warszawy delegacja niemiecka do rokowań w sprawie eksportu zboża. Tematem obrad będzie sprawa wspólnej sprzedaży żyta na rynki północne, przyczem podstawą nowego porozumienia jest ścisłe ustalenie najniższej ceny, poniżej której żaden z kontrahentów bez aprobaty drugiego nie może zawierać żadnej tranzakcji eksportowej.

Regulamin zawodów lotniczych.

Warszawa. W czasie od 10 do 12 b. m. odbędzie się w Warszawie konferencja lotnicza aeroklubów Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji i Polski. Konferencję zwołuje aeroklub R. P. w porozumieniiu z władzami lotniczemi. Konferencja ta ma na celu uchwalenie regulaminu zasadniczego międzypaństwowych zawodów lotniczych, urządzanych co roku pod nazwą Lot Małej Ententy i Polski, którego organizacja przypada w roku bieżącym aeroklubowi R. P.

Martwe okolice czyli tajemnicze miejsca, w których sygnały radjowe zupełnie zanikają, zachodzą tak na ziemi jak i na morzu; przyczyny tego zjawiska sa dotąd niezbadane.

Z ostatniej chwili

Zmiany wśród duchowieństwa na Śląsku.

Nominacje otrzymali: Ks. prob. Jan Skrzypczyk w Rudzie został radcą duchownym. Ks. dr. Stanisław Wilczewski, profesor fonetyki w państwowem seminarjum nauczycielskiem męskiem i Mysłowicach i śl. seminarjum duchownem w Krakowie. Ks. wik. Jerzy Rother został przeniesiony z Bierułtów do Strumienia.

Nowa rada miasta Katowic.

W piątek po południu odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej. Obecni byli wszyscy radni.

Zagaił posiedzenie dr. Adam Kocur, prezydent miasta Katowic, witając w krótkiem przemówieniu nową radę miejską, poczem podziękował radzie komisarycznej za dotychczasową pracę, nowej zaś radzie miejskiej złożył życzenie zgodnej i owocnej pracy dla dobra miasta i Rzeczypospolitej. Na tymczasowego przewodniczącego powołano Karola Kiszkę, który w myśl porządku obrad przeprowadził wybór prezesa rady miejskiej.

Na podstawie głosów dzienników niemieckich można było przewidywać, jak wybór wypadnie. Chociaż bowiem po raz pierwszy w radzie miejskiej stanowią większość Polacy, to jednak prezydjum rady nie jest czysto polskie. Bo katolicki blok ludowy zawarł sojusz z Niemcami i na zastępcę przewodniczącego rady wprowadził Niemca Cichonia, przy poparciu narod. partji robotniczej i socjalistów. Prezesem rady wybrany został Jan Piechulek (Kat. Bl. Lud.) 43 głosami. Kandydat N. Ch. Z. P. dr. Włodzimierz Dąbrowski otrzymał 13 gł. Dwie kartki oddano czyste. Sekretarzem wybrany został Franciszek Urbańczyk (N. P. R). Zast. sekretarza dr. Ziókiewicz (PPS). Następnie dokonano wyboru wydziału przygotowawczego, w skład którego weszło 12 radnych i tyluż zastępców, oraz wyboru komisji finansowej.

SPORT.

Międzynarodowe zawody bokserskie w Zabrzu.

Śląscy bokserzy, Górny, Woczka, Mularczyk, Cyba i Lisiek stoczyli w Zabrzu na niemieckim Górnym Śląsku szereg walk z tamtejszymi pięściarzami.

Techniczne wyniki przeprowadzonych walk przedstawiają się następująco:

Waga lekka:

Górny (Policyjny Katowice) — (Biewald) H. B. S. Hindenburg)

Walka była bardzo interesująca mimo, że Górny był o całą klasę lżejszy od swego przeciwnika.

Przez wszystkie trzy rundy posiadał Górny lekką przewagę, to też sędziowie przyznali mu zwycięstwo jednogłośnie na punkty.

Waga półśrednia:

Mułarczyk (06 Mysłowice — Kmieciak H. B. S Hindenburg).

Tak w pierwszej jak i w drugiej rundzie Mularczyk miał nad swem przeciwnikiem przewagę. Trzecia runda natomiast była wyrównana. Sędzia ogłosił walkę nierozstrzygniętą.

Waga półciężka:

Lesik (06 Mysłowice) — Nikrawietz (HBS. Hindenburg).

Mysłowiczanin, który niedawno powrócił z wojska i pierwszy raz walczył na ringu — przedstawiał się słabo. Zwyciężył na punkty Nikrawietz.

Waga ciężka:

Cyba (09 Mysłowice) — Nowara (H. B. S. Hindenburg).

W pierwszej rundzie ma Niemiec przewagę. Notomiast w drugiej i trzeciej walka wyrównana. Zwyciężył słabo na punkty Nowara.

Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane było spotkanie **w wadze ciężkiej** pomiędzy Woczką 06 Mysłowice a Mierzwą H. B. S. Hindenburg.

W pierwszej rundzie Woczka wypierał swego przeciwnika z jednego rogu ringu na drugi. Taką samą przewagę miał Woczka w drugiej i trzeciej rundzie, mimo to sędziowie ogłosili zwycięstwo Mierzwy.

Wyjazd bokserów śląskich do Łodzi i Krakowa.

W nadchodzącą niedzielę wyjeżdża czterech wybitnych bokserów śląskich na zawody do Łodzi i Krakowa.

Do Łodzi jadą Woczka i Wieczorek. W zawodach tych wezmą udział również zawodnicy z niemieckiego Górnego Śląska jak Biewald, Richter i Mierzwa.

Do Krakowa zaś jadą Synoczek i Kulesa, gdzie spotkają się z tamt. mistrzami Krakowa.

Nowa sala gimnastyczna w Królewskiej Hucie.

Magistrat miasta Królewskiej Huty ukończył budowę nowej sali gimnastycznej przy szkole handlowej na ul. Urbanowicza. Sala powyższa wybudowana jest według najnowszych wymogów technicznych i zaopatrzona w nowoczesne urządzenia do ćwiczeń, nie wyłączając natrysków. Długość jej wynosi 30 metrów, szerokość 14 metrów. Na jednym końcu sala posiada skocznię trocinową o wymiarach 6×5 mtr., która dozwala uprawianie wszystkich skoków. Poza skocznią znajduje się wolna 3-metrowa przestrzeń, dozwalająca na bieganie dokoła sali. Na drugiej stronie sali znajduje się głęboka nisza do przechowania sprzętu, będąca przedłużeniem sali, dzięki czemu rozbieg do skoków wynosić może powyżej 30 metrów. Bardzo korzystne oświetlenie ułatwia ogromnie odbywanie poszczególnych ćwiczeń.

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela, 9 lutego 1930 r.

Katowice, fala 408.7: 10.15 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. — 15.00 Transmisja z Warszawy. — 15.20 Odczyt: „Wychów cieląt“. — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykł. religijnych — „Doczesność a wieczność“. — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 „Bojka dla dzieci“ (prof. Stanisław Ligoń). — 17.40 Audycja sportowa z okazji dziesięciolecia sportu polskiego z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Transmisja uroczystej audycji związanej z przybyciem do Warszawy prezydenta Estonji. — 21.00 Popularny koncert symfoniczny z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko literackie z Krakowa. — 22.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty sportowe. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 14.00 Odczyt dla rolników. — 14.20 twory Neruda i Chopina na klarnecie. — 14.30 Odczyt. — 14.50 Śpiew. — 15.00 Odczyt. — 15.20 Różne utwory muzyczne na harmonji. — 16.00 Odczyt. — 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.40 Odczyt. — 16.55 Płyty gramofonowe. — 17.15 Pogadanka. — 17.40 Audycja z okazji 10-lecia istnienia zorganizowanego sportu. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 roczysta audycja. — 21.00 Koncert. — 21.45 Słuchowisko z Krakowa. — 22.15 i 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: Transmisja nabożeństw z bazyliki wileńskiej. — 12.10 Transmisja poranku muzycznego z Filharmonji warszawskiej. — 14.00 do 15.00 Transmisje z Warszawy. — 15.00 Kronika rolnicza. — 15.20 Transmisja muzyczna z Warszawy. — 16.00 Transmisja koncertu popularnego z Katowic. — 17.40 Audycja sportowa z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Audycja poświęcona kobiecie. — 19.25 Audycja z Warszawy. — 21.00 Koncert wieczorny. — 21.45 Słuchowisko literackie. — 21.15 i 23.00 Transmisje z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 10.15 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. — 12.05 i 12.25 Odczyty dla rolników. 12.45 Wykład dla gospodyń. — 17.00 Koncert gramofonowy. — 18.10 Audycja dlad zieci. — 18.30 Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. — 18.50 Arje operowe. 19.15 Interludjum muzyczne. — 19.40 Rzeczy ciekawe. — 10.15 Koncert wieczorny. — 21.45 Słuchowisko. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m. Gliwice, fala 253 m.: 11.00 Nabożeństwo. — 12.00 Koncert. — 15.50 Koncert radjoorkiestry i solistów. — 17.00 Jazz na 2 fortepjanach. — 17.30 Odczyt i recytacje. — 18.35 Pieśni. — 19.45 Djalog. — 20.30 Operetki. — 22.35 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 9.00 Nabożeństwo. — 11.30 Płyty gramofonowe. — 12.00 Lekki koncert orkiestry. — 15.00 Warjacje. — 18.00 Koncert popularny kwintetu. — 20.00 Kronika. — 20.00 Operetki „Mamsell August“ i „Wiosna“. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.30 Radjochór kameralny. — 11.10 Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. — 15.00 Koncert popołudniowy. — 17.10 Odczyt. — 18.00 Arje koloraturowe. — 18.20 Muzyka kameralna. — 20.10 Operetka „Hrabina Marica“.

Poniedziałek, 10 lutego 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Transmisja z Krakowa z akademji dziesięciolecia odzyskania morza. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gromofonowych. — 17.15 Pogadanka z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu: „Nowości radjowe“. — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Odczyt z okazji Tygodnia Bandery dla uczczenia dziesięciolecia odzyskania dostępu do Bałtyku. — 19.30 „Wiadomości z gramatyki języka polskiego“. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: „Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji“. — 20.30 Operetka Edmunda Eyslera p. t. „Młodzieniec 114-letni“ z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych. — 12.10 i 15.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci. — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka lekka. — 18.45 Rozmaitości. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.30 Operetka „Młodzieniec 114-letni“. — 22.15 i 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka salonowa.

Kraków, fala 314,1 m.: 12.05 Akademja dziesięciolecia odzyskania morza. — 13.10 i 15.00 Transmisje z Warszawy. — 16.15 Program dla dzieci. 16.45 Koncert płyt gramofonowych. — 17.45 Muzyka lekka. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt. — 20.30 Transmisja operetki z Warszawy. — 23.00 Muzyka salonowa.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Komunikaty rolnicze. — 17.10 Gry szachowe. — 17.45 Pieśni kompozytorów rosyjskich. — 18.15 Interludjum muzyczne. — 18.45 Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. — 19.30 Rzeczy ciekawe. — 19.50 Pogadanka. — 20.10 Odczyt. — 20.30 Operetkaa „Młodzieniec 114-letni“. — 22.00 Komunikaty.

Wrocław, fala 325 m.: Gliwice, fala 253 m.: 9.30 Koncert szkolny. — 16.30 Koncert. — 19.10 Płyty gramofonowe. — 20.30 Słuchowisko. — 21.15 Koncert.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Koncert solistów. — 19.10 Pieśni miłosne na płytach gramofonowych. — 20.00 Opera ludowa „Der Dudelsackpfeifer“. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519, m.: 119.00 Poranek orkiestry. — 15.30 Koncert orkiestry. — 17.10 Audycja muzyczna dlad zieci. — 18.30—19.30 Odczyty. — 20.05 Koncert kameralny. — 21.40 Koncert popularny orkiestry.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Niedziela. dnia 9 b. m. „Lalka“ o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 9 b. m. „Luiza“ o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 10 b. m. „Maman do wzięcia“ o godz. 19.30.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

L. R. P. III. 315.

Śląski Urząd Wojewódzki

rozpisuje ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na wykonanie

około 500 000 m²

powierzchniowego maziewania na długości około 80 km. dróg na terenie Województwa Śląskiego

z terminem składania ofert do dnia 24 lutego 1930 r. do godz. 12-tej.

Bliższe szczegóły przetargu są ogłoszone w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 4.

Za Wojewodę:
Inż. H. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicz.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza ofertowy

przetarg publiczny

na urządzenie:

1. **instalacji centralnego ogrzewania**
2. **instalacji sanitarnych**

w Zakładzie Głuchoniemych w Lublińcu

z terminem wniesienia ofert do dnia 25 lutego br. godziny 11-tej.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 4 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych, gmach Wojewódzki, IV piętro w Katowicach.

Za Wojewodę:
Inż. Osiewski m. p.
w z. Naczelnika Wydziału Robót Publicznych.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Robót Publicznych — rozpisuje niniejszem **konkurs**

na szkicowy projekt „Muzeum Śląskiego“
w Katowicach

z terminem nadsyłania prac na dzień 8 kwietnia godz. 13-ta do kancelarji Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 805).

Za 3 prace, uznane za najlepsze przez Sąd Konkursowy wyznacza się nagrody:

I nagroda	15 000 zł.
II „	10 000 zł.
III „	5 000 zł.

Oprócz powyższych nagród przewiduje się ewentualne zakupy za łączną kwotę 5000 złotych.

Program i warunki konkursu oraz plan sytuacyjny można otrzymać w kancelarji Wydziału Robót Publicznych Slaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za opłatą 10,00 złotych.

Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 28 lutego br. przetarg publiczny na dostawę **klocków hamulcowych dla parowozów i wagonów.**

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 29 z dnia 5/II i w Gazecie Polskiej Nr. 34 z dnia 4 II. 1930 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Katowicach.

Potop świata.



Sławne obrazy największego artysty malarza, jakiego średnie wieki wydały, **Michała Anioła**, malowane na ścianach i stropach kaplicy sykstyńskiej i kaplicy paulińskiej w Watykanie, są poważnie zagrożone. Ząb czasu sprawił, że kolory nikną, a kontury figur stają się niewyraźne. — Obraz powyższy „Potop świata" jest namalowany na powale kaplicy sykstyńskiej, mierzącej długości 53 metry a szerokości 15 metrów. Obraz sam składa się z 343 figur, które z największą wiedzą muszą zostać artystycznie odnowione.

Dzisiaj nam Najmiłościwiej panujący papież Ojciec św., Pius XI, zarządził gruntowną restaurację obu kaplic.

Nowi ministrowie w Hiszpanji.



Skład nowego gabinetu hiszpańskiego powitany został życzliwie przez opinję publiczną Hiszpanji. Prasa wszystkich odcieni przyklaskuje wyborowi na miejsce Primo de Rivery generała Berenguera, podnosząc jednomyślnie zasługi tego ostatniego. Nowy szef rządu, który jest oficerem kawalerji, zajmował szereg ważnych stanowisk w Marokku, gdzie miał sposobność wykazania swych zalet żołnierza i męża stanu, dzięki którym mianowany został wysokim komisarzem i naczelnym wodzem wojsk na terenach, znajdujących się pod protektoratem Hiszpanji. Przy nim nastąpiło zdobycie Czeszuanu. Berenguer wchodził w skład gabinetu Romanonesa w charakterze ministra wojny, ostatnio zaś został mianowany szefem domu wojskowego króla i dowódcą gwardji królewskiej.

Co się tyczy współpracowników Berenguera, to książę Alba, reprezentujący najstarszy szlachecki ród hiszpański, jest prezesem akademji historycznej, dyrektorem patronatu nad muzeum oraz członkiem innych podobnych organizacyj. Minister spraw wewnętrznych, generał Mazo, był kierownikiem szkoły piechoty, ostatnio zaś zajmował stanowisko kapitana generalnego wysp Balearskich. Minister robót publicznych Mattos był już raz ministrem robót publicznych w gabinecie koncentracyjnym Maury. Nowy minister sprawiedliwości Estrada był podsekretarzem stanu w ministerstwie robót publicznych. Kontradmirał Carvia był kierownikiem szkoły morskiej. Minister finansów Arguelles piastował już raz tę tekę, jak również tekę robót publicznych w poprzednich gabinetach.



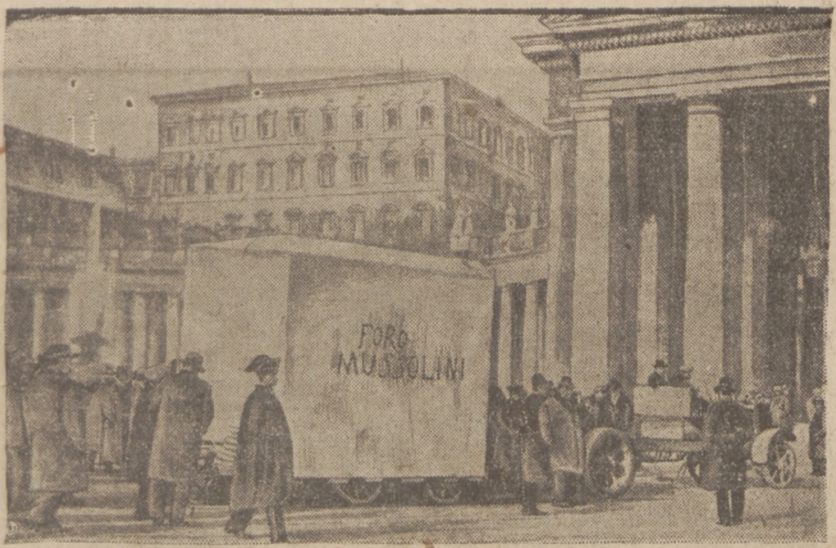
Guiseppe Paolis, złodziej kościelny w środku pomiędzy dwoma żandarmami watykańskimi.

Pierwsze posiedzenie sądu watykańskiego. Skazanie świętokradcy.

Trybunał watykański pierwszej instancji rozpatrywał sprawę pewnego już czterokrotnie za kradzież karanego złodzieja, którego przyłapano na gorącym uczynku kradzieży w kościele św. Piotra, gdy z skarbonki ofiar wykradał monety. Czynił to przy pomocy kija, oblepionego klejem. Sąd skazał go na 3 miesiące więzienia.

Przewodniczący sądu przed przystąpieniem do rozprawy wygłosił mowę, zaznaczając, że sąd musi w wyrokach swych być bardzo ostrożnym, gdyż oczy całego świata są zwrócone na państwo watykańskie.

Forum Mussolini.



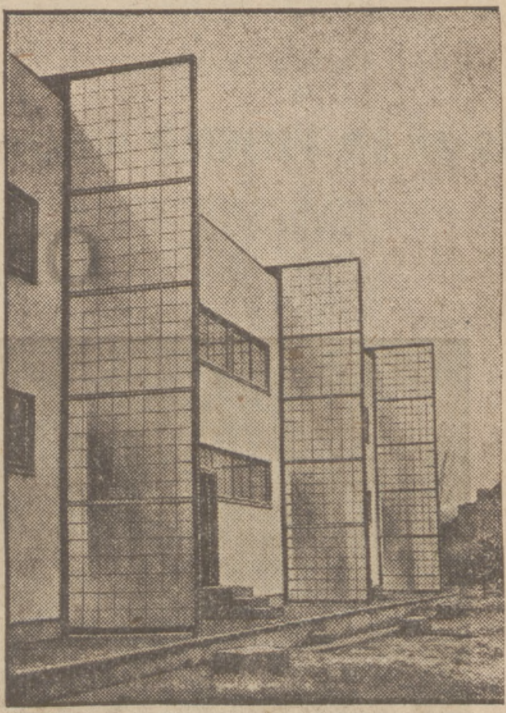
Ku uczczeniu zasług wielkiego reformatora i reorganizatora państwa włoskiego, wodza i dyktatora, faszysty **Mussolini'ego**, wystawia lud rzymski pomnik, wyobrażający zwycięskiego wodza „czarnych koszul" wkraczającego do Rzymu. Pomnik sam będzie z bronzu, a postument z jednego jednolitego bloku marmurowego, największego, jaki dotąd wyłamano we Włoszech. — Na rycinie widzimy transport tegoż bloku marmurowego poprzez plac św. Piotra na miejsce przeznaczenia, t. j. tam, gdzie stanie **„Forum Mussolini"**.

42 550 marek za kružę cynową.



Na pewnej aukcji w Berlinie za bytków starożytnych sprzedano również kružę cynową (kufę piwną) artystycznie rytowaną za stosunkowo niedużą sumę bo tylko za 42 550 marek. Kruża pochodzi z 15 wieku.

Stala i szkło materjał budowlany przyszłości.



Nowe domy stalowe w Berlinie.

Na berlińskim „Breittenbachplacu" powstawają całe ulice domów, zbudowanych wyłącznie ze stali i szkła. — Jak na rycinie widzimy, pomiędzy poszczególnemi domami od chodnika aż do dachu wznoszą się ściany szklane od 3 do 4 metrów szerokie, chroniące domy przed wichrami. Domy stalowe ze swemi szklanemi ścianami wywierają, zwłaszcza w czasie słonecznej pogody malowniczy obraz wielkomiejski.

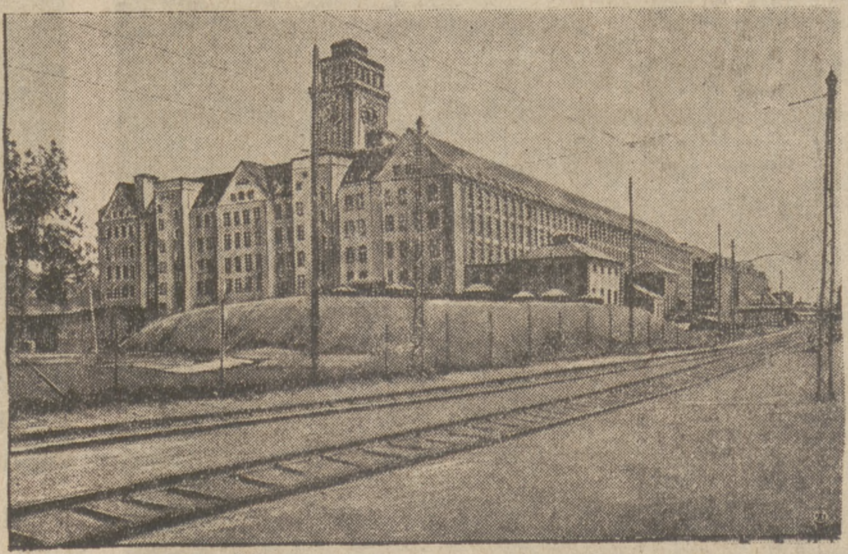
Na drodze do światowego „Elektro"-trustu.

W środowych gazetach naszych podaliśmy telegram z Berlina o zaciągnięciu przez niem. elektro-koncern Siemens Halske & Co. w Berlinie **tysiącletniej pożyczki** w kwocie 150 miljonów marek w amerykańskim domu bankowym Dillon Read & Co. w Nowym Jorku.

Dzisiaj podajemy ilustracje, mające związek z tą transakcją.



Karol Fryderyk v. Siemens, kierownik elektro-koncernu w Berlinie.



Zakłady firmy Siemens Halske & Co. w Berlinie.



Clarence Dillon, szef banku nowjorskiego Dillon Read & Co.

Wynalezienie sztucznego światła słonecznego.



Dr. W. A. Coolidge.

Dyrektor laboratorjum General Electrics dr. Coolidge wynalazł nowe światło sztuczne, które jego zdaniem wyprze zupełnie z użycia żarówki elektryczne. Nowe światło polega na połączeniu dwóch elektrod wolframu z nitką, idącą równolegle do łuku rtęciowego. Nowy wynalazek, zdaniem dr. Coolidge'a, stanowić będzie, jako syntetyczne światło słoneczne, przewrót w dziedzinie oświetlenia. Posiada on jeszcze jedną ważną właściwość, a mianowicie przewyższa lampę kwarcową pod względem skutków bakterjobójczych. Wynalazek będzie wkrótce puszczony w obieg handlowy.

Nowoczesna Robinsonada.



Dr. Ritter.

O niezwykłym przypadku nowoczesnej robinsonady berlińskiego lekarza dr. Rittera, donosi prasa berlińska:

Wyprawa amerykańska Eugenjusza Macdonalda znalazła na wysepce Charles, należącej do archipelagu Galapagos, na oceanie Spokojnym, niedaleko Ekwadoru, dwoje Europejczyków, mianowicie: dr. Rittera i jego towarzyszki.

Dr. Ritter do niedawna był praktykującym lekarzem w Berlinie i w ub. roku nagle wraz z towarzyszką opuścił Berlin i udał się do Ameryki Południowej, a stamtąd na wspomnianą wysepkę.

Dr. Ritter uchodził za dziwaka, stworzył on nową teorję odżywiania, polegającą na przyjmowaniu tylko surowej żywności. W tym celu przed wyjazdem kazał wyrwać sobie wszystkie zęby, aby módz sprawdzić na swym organizmie zmiany fizjologiczne, wywołane przez nową metodę odżywiania.

Wyprawa Macdonalda pozostawiła dziwacznej parze żywności na cały rok.



Dr. Dora K., towarzyszka Ritter'a.

Obrazki z francuskich kolonji karnych.



Okręt transportowy **„La Martinière"**, przewożący regularnie przestępców z całej Francji, zasądzonych za popełnione zbrodnie na długoletnie, a nawet dożywotne kary robót przymusowych na wyspie **Cayenne i wyspach djabelskich.**



Tysiące przestępców z Francji europejskiej i afrykańskich kolonij francuskich pracują pod ostrym dozorem wojska wśród żaru podrównikowego słońca nad budową nowych linij kolejowych, przyczem mrą i padają jak muchy.

Jak mieszkają niektóre ludy egzotyczne.



Osada lapońska.

Na wystawie rolniczej, zw. „Zielonym Tygodniem", odbywającej się obecnie w Berlinie, wystawiła firma Hagenbeck-Stellingen na pokaz mieszkania ludów egzotycznych, jak najwierniej otworzone w ich krajowej oryginalności.

Większy obrazek przedstawia osadę lapońską. Lapończycy, najdalej na północy Europy mieszkający lud, liczą około 100 tys. dusz, zamieszkując kraj blisko 400 tys. kw. km. duży. Lapończycy żyją z łowów i hodowli reniferów. Niektóre rody doszły do znacznej zamożności jako właściciele licznych stad reniferów, dochodzących do kilka tysięcy sztuk.

Obrazek mniejszy przedstawia osadę murzyńską z głębokiej, gorącej Afryki. Murzyni dzielą się na kilkadziesiąt szczepów, różniących się między sobą tak mową jak i budową ciała. Murzyni są koloru czarnego i ciembrązowego. Ojczyzną murzynów jest środkowa Afryka, atoli znaczny ich procent mieszka w Ameryce, gdzie doszli do wielkiej kultury, znaczenia i zasobności.



Osada murzyńska.

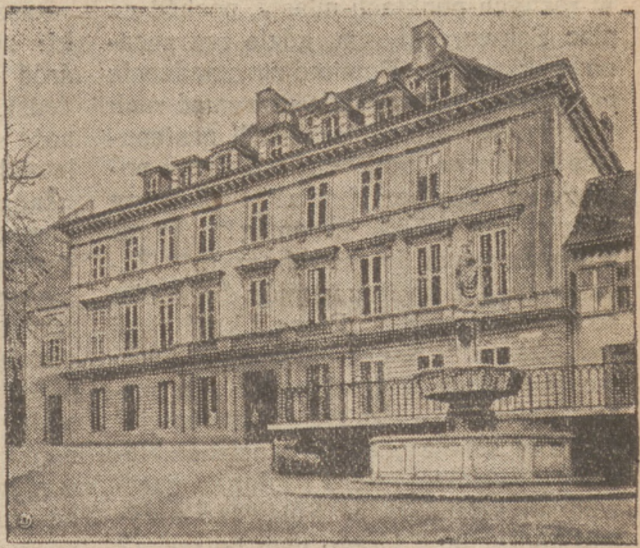
Pożar rumuńskich szybów naftowych w Moreni.



Moreni.

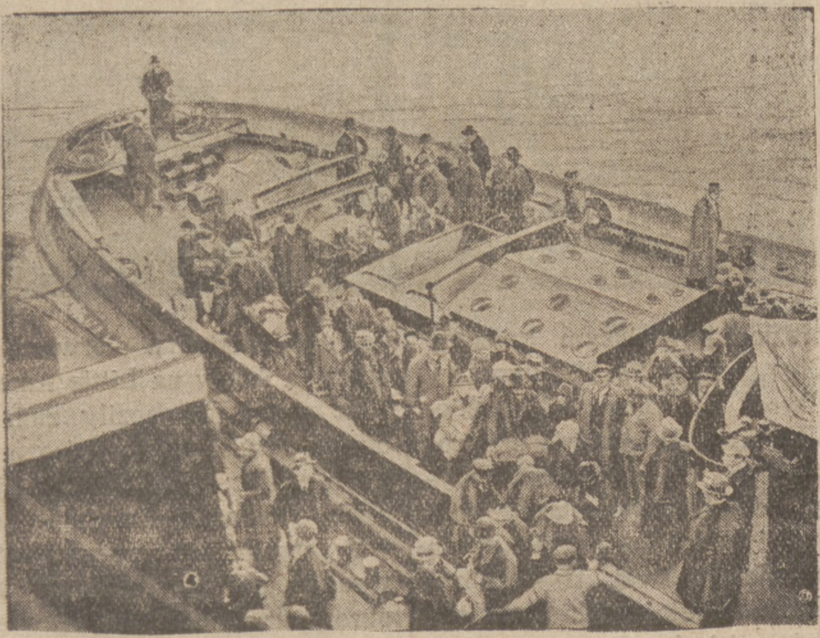
najważniejszy i najobfitszy teren eksploatacji przemysłu naftowego w całej Rumunji. 24 maja zeszłego roku powstał w niewytłómaczony dotąd sposób w moreńskich szybach naftowych pożar, który swą grozą przewyższa wszystkie dotychczasowe katastrofy pożarowe. Na setki metrów w górę wzbijają się słupy ogniste, szerząc w okół kilku kilometrów niemożliwy żar. Straty dochodzą już teraz w setki miljonów marek, a końca ognia trudno dociec.

Siedziba Międzynarodowego Banku Reparacyjnego.



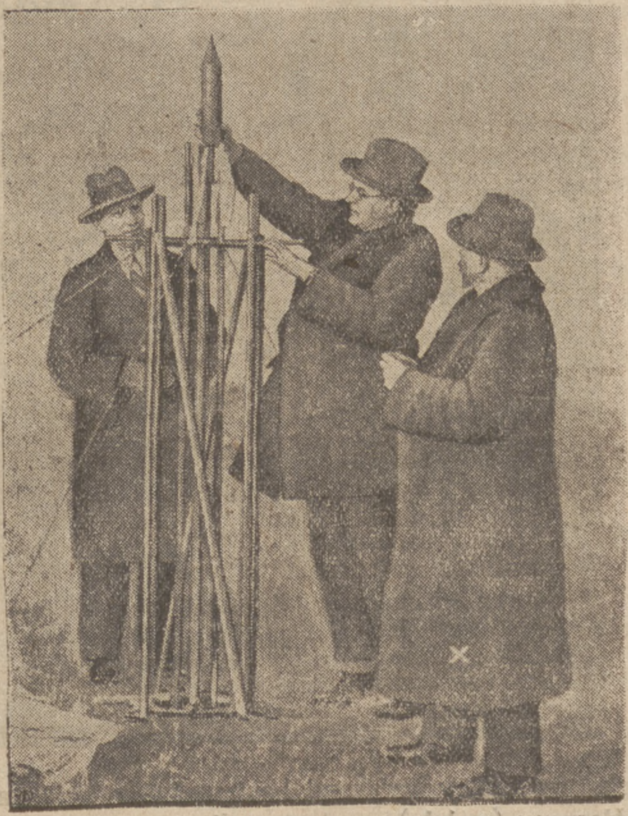
Specjalny komitet, zajmujący się przygotowaniami celem utworzenia i otwarcia międzynarodowego banku dla odszkodowaczych spłat wojennych pod przewodnictwem dyrektora „Banku Francuskiego" Quesnay'a nabył na własność w Bazylei wspaniały gmach patrycjuszowski, t. zw. „Kirchgarten" (patrz rycina), sięgający odległych czasów średniowiecza. Gmach znajduje się w korzystnem dla komunikacji położeniu. W banku będzie zatrudnionego 100 personału urzędniczego, a pierwszem zadaniem banku będzie zmobilizowanie pierwszej części zadłużenia niem. w kwocie 300 miljonów dolarów. Bank rozpocznie swą czynność z dniem 1 kwietnia 1930 roku.

W porcie hamburskim.



Wygnani z Rosji nadwołżańskiej koloniści niemieccy wsiadają w porcie hamburskim na okręt transoceaniczny, który ich zawiezie do Brazylyji w Południowej Ameryce.

Także czesi chcą koniecznie dolecieć na księżyc.



Inżynier i profesor L. Ocenasek × wynalazł specjalną rakietę, której przypisuje możność i siłę wylądowania na miesiączku. — Na obrazku obok widzimy trzech panów, wynalazcę Ocenaska z jego dwoma pomocnikami, zajętymi przygotowaniami do próbnego odstrzału rakiety.

Komunistyczne zaburzenia bezrobotnych

w Wiedniu.



We czwartek w Wiedniu 1200 komunistów zorganizowało po zbiórkach w różnych punktach miasta, pochód na plac Schwarzenberga, gdzie rozrzucano proklamacje. Pomimo zgromadzenia na placu, policja zdołała utrzymać ruch tramwajów. Komuniści nieśli następujące napisy na tablicach: „Żądamy pomocy na czas bezrobocia!“ „Żądamy podniesiena o 50% zapomóg!“ „Precz z 7-godzinnym dniem roboczym!“ Żądamy tych samych zapomóg dla kobiet co dla mężczyzn!“ „Precz z kredytami rosyjskiemi!“ Nadto na wielkiej czerwonej płachcie widniał napis: „Za pracę i chleb!“ i „Śmierć faszyzmowi!“ Niektóre sekcje pochodu niosły emblematy sowieckie: sierp i młot na czerwonych sztandarach. Śpiewano przytem chóralnie: „Czego nam potrzeba? Pracy! A co mamy? Głód! Pochód ten przeszedł przez Ringi, przyczem wznoszono okrzyki przeciwko Heimwehrze i rządowi austrjackiemu. Na zmianę śpiewano „Międzynarodówkę“. Następnie pochód podążył przed parlament i ratusz wiedeński, gdzie wznosił okrzyki: „Głód! głód! pracy! pracy!“ Pośród młodocianych komunistów wiedeńskich stwierdzono również obecność starszych ludzi, a nawet dzieci 4-letnich. Wrzeszczano bezustannie: „Żądamy pracy i chleba, inaczej was pomordujemy!“ Przed parlamentem demonstranci krzyczeli: „Precz z faszystowską budą ględzenia!“ A przed ratuszem: „Dawać nam tu zapomogi gminne!“ Kiedy pochód znalazł się przed uniwersytetem — demonstranci wołali do studentów: „Mordercy robotników“ i „faszyści“! oraz chcieli opróżnić rampę przed uniwersytetem ze studentów, ale 6 policiantów konnych oczyściło ten punkt Ringu. O godzinie 1-szej po południu na Placu Wolności komuniści wygłosili szereg mów. Podobne demonstrancje odbyły się pod Wiedniem w Moedling i Liesing.

w Hamburgu.



Policja oczyszcza dzielnicę zajętą przez komunistów.

W dniach 30 i 31 stycznia rozegrały się w Hamburgu krwawe starcia pomiędzy demonstrującymi komunistami a policją. Wypadki te rozegrały się głównie w pobliżu Wielkiego Nowego Rynku i placu Holsten. Napaść na policjantów była tak silna, że musiano czemprędzej sprowadzić duży oddział Schutzpolizei, który poprostu w rodzaju działania wojennego musiał skierować ogień karabinów do komunistów. Głównie na placu Holsten, gdzie paruset bezroboczych tak nacisneło policjantów, że ci znaleźli się w niebezpieczeństwie życia, obrzucani kawałami żelaza, cegłami, i kamieniami, zawrzała główna walka. Walki uliczne trwały przeszło 2 godziny. Oddziały Schutzpolizei, które przybiegły na pomoc zagrożonym policjantom, musiały dokonać najpierw manewru okrężnego, ażeby dostać się do ulic przyległych i oczyścić plac z demonstrantów. Jedenastu policjantów ciężko i lżej rannych było ofiarą tych krwawych bijatyk. Liczby rannych demonstrantów trudno ustalić, ponieważ niezwłocznie zabierali ich „towarzysze“. Policja stwierdziła 2-ch ciężko i przeszło 12 lżej rannych demonstrantów. Wypadki z 30 ub. m. miały być dopiero przedsmakiem zapowiedzianych demonstrancji komunistycznych na 1-go lutego. W piątek, dnia 31 ub. m., pomimo zakazu demonstrancji, utworzyły się pochody, które policja usiłowała rozwiązać po wielkiem zgromadzeniu bezrobotnych. Tłum komunistów wyruszył z ulic do wielkiego gmachu Związku subjektów handlowych niemiecko-narodowych, na którego murach widnieją jeszcze ślady kul starć czwartkowych. Z górnych pięter przez okna rzucano wszelkiego rodzaju ciężkiemi pociskami na oblegającą dom ten policję. Policja musiała uciec się do broni i strzelała. Dopiero po otrzymaniu posiłków udało się jej oczyścić ulicę z manifestantów i przywrócić normalną komunikację. 20 komunistów aresztowano.

Gigantyczny lot transoceaniczny Niemcy-Boliwja.



Dwa boliwjańscy lotnicy wojskowi kapitan **Lucio Luizaga** (u góry) i kapitan **Horacio Vacquez** (u dołu) wystartowali w styczniu b. r. w Dessawie w Saksonji do lotu etapowego Niemcy — Boliwja (Południowa Ameryka). Czarna linja na rycinie wskazuje drogę śmiałych żeglarzy powietrznych.

Byrd uwięziony na Biegunie Południowym.



Na obrazku powyższym widzimy okręt **„City of New York“** wyprawy polarnej Byrda do Bieguna Południowego. Wyprawa Byrda była obliczona na dwa lata. Zadaniem całej wyprawy było dokonanie pomiarów geograficznych i badań aeronautycznych w krainie podbiegunowej. Byrd zabrał ze sobą kilka samolotów, którymi odbywał dłuższe i krótsze wyprawy lotne w nieznane dotąd krainy. Jako bazę dla swych operacyj obrał Byrd wyspę „Little America“. Do końca ubiegłego roku powodziło się wyprawie nie najgorzej. Atoli w pierwszej połowie stycznia ścięły na Little America tak silne mrozy, że groziły zmiażdżeniem okrętu. Byrd wysłał telegramy iskrowe o pomoc i rząd Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki zorganizował natychmiast wyprawę ratowniczą, wynajmując norweskie i angielskie okręty, trudniące się połowem wielorybów i fok w arktycznych morzach południowych, by śpieszyły na „Little America“ wyprawie Byrdowej z pomocą.